

Czuwanie modlitewne maturzystów na Jasnej Górze¹

Maryjo, Matko Zbawiciela i nasza Matko. Spójrzij łaskawie na nas, pielgrzymów przybywających do tego sanktuarium, oraz na uczestników tego apelu zgromadzonych przy odbiornikach radiowych i telewizyjnych. Święty Jan Paweł II zostawił modlitwę wstawienniczą, w której nadał Ci, Maryjo, tytuł „Gwiazda Nowej Ewangelizacji”. Niewątpliwie Ty, Maryjo, która jako pierwsza otrzymałaś Dobrą Nowinę, zaniosałaś ją niebawem do domu Zachariasza. Twoje pozdrowienie skierowane do Elżbiety, sprawiło, że nappełnił ją Duch Święty. Dzięki Niemu Elżbieta poznała Prawdę o Tobie i o Twoim Synu. Jej radosny okrzyk wyrażony słowami: „A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie” (Łk 1,43) zapisał jako trwałe świadectwo na kartach Biblii. Maryjo, nie przestajesz nawiedzać swoje dzieci, powierzone Ci przez Jezusa. W ten sposób wypełniasz Jego testament z krzyża, będąc jednocześnie doskonałym świadkiem wiary i wierności Bogu. Przybywamy, Maryjo, na Jasną Górę, do Królowej Polski i naszej Pani, by wołać słowami Elżbiety: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana” (Łk 1,45).

Słowa Chrystusa, które mają moc rodzenia wiary, nie zawsze trafiają w nas na podatny grunt, na dobre i szlachetne serce, by przez naszą cierpliwość i wytrwałość wydać dobry plon naszego życia. Padają one niczym ziarno na drogę, między chwasty lub na skałę. Owocność słów Chrystusowych niszczy pycha, strach, pożądlivość, zgorszenia i inne pokusy. Nawet jeśli uwierzemy, nie jesteśmy w stanie dochować wierności Bogu. Nasza wiara, poddana próbie ducha panującego w świecie relatywizmu, oparta często na ukształtowanej mentalności korzystania z rzeczy jednorazowego użytku nie tylko w świecie materialnym, ale również w sferze życia duchowego i w relacjach międzyosobowych, słabnie i gaśnie. Przypomina o tym świadectwo duchownego, który na pożegnaniu swojej mamy wyznał: „Niektórzy ludzie traktują wiarę jak koszulę, zakładają ją i zdejmują. Moja mama miała wiarę jak skórę na ciele, na zawsze i na trwałe”. Brak wierności Bogu prowadzi nas do utraty żywej wiary, niekiedy tylko z przyzwyczajenia trwamy we wspólnocie Kościoła. Dlatego tak wiele jest prawdy w powiedzeniu „o pełnym Kościele pustych ludzi”.

¹ Pielgrzymka maturzystów z Diecezji Drohiczyńskiej na Jasną Górę, 2 marca 2017 r.

W Środę Popielcową przy posypaniu głów popiołem usłyszeliśmy słowa: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. W Kanie Galilejskiej powiedział Maryjo do sług weselnych, by zrobili wszystko, cokolwiek im powie Twój Syn (por. J 2,5). Słowa: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie” (Mt 4,17) pochodzą z ust Jezusa Chrystusa. Syn Twój, Maryjo, głosząc orędzie o królestwie niebieskim, podkreślał nie przemianę świata, lecz człowieka. Dlatego też, Maryjo, mówisz do nas w objawieniach, byśmy się modlili, nawracali i czynili pokutę. W tym roku obchodzimy uroczyste stulecie objawień fatimskich. Chcemy poznać i zrozumieć wszystkie Twoje słowa, by móc z nich skorzystać w swoim postępowaniu.

Maryjo, Matko nasza, z wdzięcznością przyjmujemy Twoje wstawiennictwo i opiekę nad nami, nad Kościołem w Polsce i nad naszą ojczyzną. Królowo Polski, ozdobiona koroną 300 lat temu, spojrzij na nas, zgromadzonych przed Twoim obliczem. Jest tutaj wielu pielgrzymów, a przede wszystkim młodzież maturalna, dziewczęta i chłopcy z Diecezji Drohiczyńskiej, wraz ze swymi duszpasterzami, katechetami, nauczycielami i wychowawcami. Stając w tej szczególnej kaplicy naszej ojczyzny, wspominamy wezwanie Ojca Świętego Franciszka, aby być konkretnym, by nie zatrzymać się tylko na poziomie pobożnych życzeń i myśli. Niech dotrze do naszych serc apelowe „czuam”, będące znakiem gotowości miłosiernego dawania siebie innym. Wyproś, Maryjo, dla nas dobre rozeznanie życiowego powołania, które najlepiej wpisze się w drogę prowadzącą do świętości. Spraw też, aby każdy z nas stał się wiernym świadkiem Jezusa zmartwychwstałego, który jest naszym Panem, Królem i Zbawicielem.

Oto Cię prosimy słowami modlitwy jubileuszowej: „Bogurodzico Dziewico Maryjo, nasza Matko i Królowo, wyniesiona na wyżyny nieba. Ty nieustannie otaczasz troską i miłością naród polski. Prosimy, by jubileusz 300-lecia koronacji Twojego jasnogórskiego wizerunku odnowił w każdym z nas cześć i ufność wobec Boga, Ojca i Syna i Ducha Świętego. Ty, Matko, jesteś nam wzorem uległego poddania się Mu we wszystkim. Niech nasze przemienione życie stanie się żywym diamentem Twej korony wyniesienia i chwały. Chcemy z naszymi duchowymi darami stanąć w bliskości Boga i stać się świadkami Jego wielkiego miłosierdzia. Pragniemy – odnowieni w wierze, nadziei i miłości, żyjąc według zasad Ewangelii – razem z Tobą uwielbiać Trójcę Przenajświętszą. Amen.